

Konrad ZABOROWSKI SDS

JUBILEUSZOWE SPOTKANIE POLSKICH FILOZOFÓW
X Polski Zjazd Filozoficzny
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
Poznań, 15-19 IX 2015

Od 15 do 19 września 2015 roku na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu odbywał się dziesiąty Polski Zjazd Filozoficzny, największy z dotychczasowych. Głównym organizatorem spotkania był Instytut Filozofii UAM, a współorganizatorami Polskie Towarzystwo Filozoficzne oraz Komitet Nauk Filozoficznych Polskiej Akademii Nauk. Obrady miały miejsce w Collegium Iuridicum Novum oraz Collegium Da Vinci. Patronat nad Zjazdem objął prezydent Andrzej Duda, a w skład komitetu honorowego weszli: prof. Bronisław Marciniak (rektor UAM, przewodniczący komitetu), prof. Andrzej Białas (przewodniczący Polskiej Akademii Umiejętności), prof. Jerzy Duszyński (przewodniczący PAN), Grzegorz Ganowicz (przewodniczący Rady Miasta Poznania), prof. Andrzej Gulczyński (prezes Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk), Jacek Jaśkowiak (prezydent Poznania), prof. Lena Kolarska-Bobińska (ówczesna minister nauki i szkolnictwa wyższego), Marek Woźniak (marszałek województwa wielkopolskiego). W celu przygotowania wartościowego pod względem merytorycznym spotkania powołane zostały komitety: programowy i organizacyjny, w skład których weszli bezpośredni organizatorzy, powołani z poznańskiego środowiska naukowego.

Oficjalne otwarcie Zjazdu miało miejsce w auli UAM 15 września 2015 roku. Uroczystą inaugurację prowadzili przedstawiciele tej uczelni dr Lidia Godek (sekretarz Zjazdu) oraz dr Krzysztof Kiedrowski, a do zabrania głosu zaproszeni zostali: prof. Piotr Gutowski (przewodniczący Komitetu Nauk Filozoficznych PAN), prof. Ryszard Kleszcz (wiceprzewodniczący Polskiego Towarzystwa Filozoficznego), prof. Krzysztof Brzechczyn (przewodniczący komitetu programowego Zjazdu) oraz prof. Roman Kubicki (dyrektor Instytutu Filozofii UAM). W swoich wystąpieniach przedstawili oni historię polskich zjazdów filozoficznych, wskazali na ich specyficzną atmosferę i ukazali wpływ zjazdów na rozwój dziedzin filozoficznych.

Na jubileuszowe spotkanie filozofów nie mógł przybyć ze względu na stan zdrowia prof. Władysław Stróżewski, przewodniczący Polskiego Towarzystwa Filozoficznego; nieobecna była też profesor Kolarska-Bobińska. Oboje wystosowali listy z życzeniami owocnych obrad.

Jubileuszowy charakter Zjazdu skłaniał do podsumowań. Historia polskich zjazdów filozoficznych rozpoczęła się we Lwowie w roku 1923. Drugi zjazd odbył się cztery lata później w Warszawie, a trzeci w roku 1936 w Krakowie. Czwarty miał miejsce w roku 1977 w Lublinie, nosił na-

zwę „Ogólnopolski Zjazd Filozoficzny”. Kolejne zjazdy odbyły się: w roku 1987 w Krakowie, w 1995 w Toruniu, w 2004 w Szczecinie, w 2008 w Warszawie, a dziewiąty – w roku 2012 w Wiśle.

Profesor Kleszcz przywołał w swym wystąpieniu okoliczności zorganizowania pierwszego zjazdu. Zamyśl organizowania tego rodzaju spotkań filozoficznych zrodził się w roku 1911, a więc jeszcze w czasach zaborów, ale dopiero odzyskanie niepodległości umożliwiło jego zrealizowanie. W roku 1919 na łamach „Ruchu Filozoficznego” ukazał się tekst Tadeusza Czeżowskiego, który przedstawił inicjatywę zwołania ogólnopolskiego zjazdu filozoficznego. Ostatecznie zarząd PTF (wówczas nazywano ten organ wydziałem), nie mogąc zorganizować zjazdu w roku 1920 z przyczyn polityczno-militarnych, uchwalił, że odbędzie się on we Lwowie w roku 1923. Komitet zjazdowy tworzyli wówczas: Wincenty Lutosławski, Jan Łukasiewicz, Witold Rubczyński, Michał Sobeski i Kazimierz Twardowski. W pierwszym zjeździe uczestniczyło stu dwudziestu trzech filozofów, a także stu kilkudziesięciu studentów, którzy otrzymali specjalne karty wstępu. W programie przewidziano pięć sekcji tematycznych (jedną z nich była psychologia).

Otwierając obrady, profesor Twardowski wskazał na naturę i rolę filozofii. Twierdził, że filozofia spogląda na całość i nie zadowala się fragmentami, usiłuje jak najbardziej stać na stanowisku ogólnym. Takie podejście uprawnionym czyni pragnienie, by filozoficzny sposób patrzenia na świat i jego sprawy przenikał zwłaszcza tych, którzy chcą na te sprawy wywierać wpływ, czy to bardziej pośredni, jako wychowawcy młodego pokolenia, czy też bardziej bezpośredni, poprzez różnego rodzaju działania, przede wszystkim na arenie życia publicznego. Twardowski uważał, że w miarę jak pragnienie to będzie się spełniało, coraz mniej będzie powodów do

skarg na zasklepanie się w ciasnym kręgu osobistych, partyjnych czy stanowych interesów, doktryn, haseł i programów. Filozofia bowiem ma za zadanie sprowadzać wszystkie rzeczy do ich właściwej miary i do ich właściwego znaczenia jako części większej całości, której mają one służyć.

W obradach uczestniczyło wiele znamiennych osobistości świata nauki tamtego czasu, między innymi – obok wspomnianych już profesorów Łukasiewicza i Lutosławskiego – Kazimierz Ajdukiewicz i Tadeusz Kotarbiński. Zjazd ten zintegrował środowisko naukowe, co miało istotne znaczenie w pierwszych latach niepodległości, i ukazał kierunki polskiej myśli filozoficznej na początku dwudziestego wieku.

Czterdziestojednioletnia przerwa między trzecim a czwartym zjazdem nadal stanowi przedmiot namysłu. Podczas Ogólnopolskiego Zjazdu Filozoficznego w Lublinie – traktowanego jako czwarty zjazd filozoficzny – tak długi dystans czasowy uzasadniano trudnymi warunkami pracy i ograniczonymi możliwościami rozwoju samej filozofii, druga wojna światowa wyniszczyła bowiem polską inteligencję, a po wojnie nastąpił okres intensywnej promocji filozofii marksistowskiej jako „jedynie słusznej”¹. Po roku 1989 rozwój innych kierunków filozofii nie był już w Polsce ograniczany, a częstotliwość organizowanych zjazdów zaczęła ukazywać kondycję polskiego środowiska filozoficznego. Nie

¹ Jak wyliczono, w roku 1977 proces ten realizowany był przez 812 nauczycieli akademickich różnego stopnia (w tym 93 profesorów i docentów oraz 206 adiunktów) w 85 uczelniach państwowych. Zob. C. G ł o m b i k, *Lubelskie spotkanie filozofów polskich*, „Ruch Filozoficzny” 35(1977) nr 3-4, s. 141-153. Por. W. R u b c z y ń s k i, *Zagajenie*, w: *Księga Pamiątkowa Trzeciego Polskiego Zjazdu Filozoficznego*, „Przegląd Filozoficzny” 39(1936) nr 4, s. 322.

tylko odzwierciedlała tempo przemian w życiu społecznym i zmieniającą się sytuację polityczno-ekonomiczno-kulturową, ale również stanowiła potwierdzenie wolności wyrażania poglądów i świadczyła o żywotności refleksji filozoficznej zdolnej do oceny i interpretacji zjawisk obecnych w życiu współczesnego człowieka. Środowisko filozoficzne, mając okazję podejmować dyskusje, nie pozostaje obojętne wobec współczesnych przemian światopoglądowych; stymuluje namysł nad światem, proponuje diagnozę obserwowanych zmian i oferuje punkt wyjścia do podejmowania konkretnych działań².

Poznań został wybrany jako miejsce jubileuszowego Zjazdu podczas dziewiątego Polskiego Zjazdu Filozoficznego w Wiśle w roku 2012, ze względu na bogaty wkład w polską filozofię, metodologię, teorię kultury, socjologię oraz pedagogikę – wszak na UAM filozofia uprawiana była „od zawsze”. W stolicy Wielkopolski tworzyli w dziewiętnastym wieku Karol Libelt i August Cieszkowski (obaj przewodniczyli Poznańskiemu Towarzystwu Przyjaciół Nauk założonemu w roku 1857), a po odzyskaniu niepodległości Florian Znaniecki czy Czesław Znamierowski. Tu narodziła się słynna Poznańska Szkoła Metodologiczna³. Ten ostatni powód mocno podkreślał prof. Andrzej Lesicki, prorektor UAM, który w imieniu rektora prof. Bronisława Marciniaka witał zgromadzonych w auli gości. Profesor Lesicki stwierdził też, że filozofia jako umiłowanie

mądryego poznania jest nieodłącznie związana z człowiekiem. Zjazd filozoficzny winien zatem stanowić forum wymiany myśli, inicjować interesujące idee, rozwijać myślenie krytyczne. Życząc wszystkim owocnych obrad, przytoczył tezę prof. Tadeusza Sławka, że rola uniwersytetu ma polegać na wspieraniu działań edukacyjnych i mądrym współdziałaniu w rozwiązywaniu różnych problemów nurtujących społeczeństwo, przede wszystkim jednak działalność uniwersytetu ma prowadzić do lepszego, godniejszego, szczęśliwszego życia.

Jubileuszowy charakter poznańskiego zjazdu skłaniał do postawienia pytania o cel organizowania polskich zjazdów filozoficznych. Z pewnością mają one prowadzić do zrozumienia, jaką nauką jest filozofia oraz czy – i jaką – rolę może pełnić w obecnych czasach. Każdy organizowany zjazd stanowi też znakomitą okazję do spotkań filozofów i prezentacji współczesnych badań i poglądów licznemu gronu odbiorców. Jakie jednak znaczenie mają zjazdy dla ich uczestników i jak przyczyniają się do rozwoju filozofii w Polsce? Z problemem tym zmierzył się w swym referacie prof. Krzysztof Brzechczyn, który uznał, że aby odpowiedzieć na tak sformułowane pytanie, należy odwołać się do samej natury filozoficznego przedsięwzięcia i przyjąć jakąś metafizyczną hipotezę, jaki jest cel filozofii w ogóle, a w szczególności na czym polega jej rola w humanistyce i w kulturze. W tym kontekście prelegent przywołał słowa wielkich polskich myślicieli. Henryk Elzenberg, odsunięty przez władze komunistyczne od prowadzenia zajęć dydaktycznych, zapisał w swoim dzienniku: „W filozofii nie o to chodzi, żeby osiągnąć wynik określony i ostateczny; raczej o coś wręcz przeciwnego: żeby wbrew jednostronnemu naciskom, specyficznym dla każdej epoki, wszystkie rozsądne możliwości rozumienia świata pozostawić otwarte. Człowiek, by się

² Krótkie opracowanie historii zjazdów filozoficznych można znaleźć na stronie internetowej: <http://zjazdfilozoficzny.amu.edu.pl/historia-zjazdow>.

³ Zob. M. W o s z c z e k, L. G o d e k, *Słowo wstępne*, w: *10 Polski Zjazd Filozoficzny. 15-19 września 2015. Poznań, UAM. Księga streszczeń*, red. L. Godek, M. Musiał, M. Woszczek, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Filozofii UAM, Poznań 2015, s. 13-15.

nie udusić, potrzebuje tych na wszystkie strony wolnych perspektyw”⁴. Prawie pół wieku później, w pierwszym tomie swojej pracy *Byt i myśl*⁵, poznański filozof Leszek Nowak stwierdził, że wielość systemów filozoficznych nie świadczy o niedojrzałości dyscypliny, jaką jest filozofia, ale stanowi jej cechę konstytutywną, jest konieczna i pożądana, należy zatem odrzucić założenie, że filozofia zmierza do wypracowania jednego obrazu rzeczywistości, do stworzenia systemu, który wyparłby wszelkie inne systemy. Interpretując te wypowiedzi, profesor Brzechczyn pokazał, że istnieje pewien ethos filozofowania, dający się wyrazić za pomocą pięciu powiązanych ze sobą wymogów: (1) oryginalności, czyli dążenia do ukształtowania nowych punktów widzenia, perspektyw badawczych czy systemów – im tych nowych perspektyw jest więcej, tym lepiej filozofia może spełniać swoją kulturową rolę; (2) „lojalności” wobec obranego punktu widzenia, przekształcenie go w system wymaga bowiem długiego czasu – filozof powinien być odporny na panujące mody intelektualne i trendy polityczne; (3) systemowości, czyli rozwijania obranej perspektywy, co w idealnym przypadku powinno prowadzić do budowy pełnego obrazu całego bytu, a co najmniej do syntetycznych ujęć w obrębie określonej dyscypliny filozoficznej, na przykład filozofii historii, filozofii politycznej czy filozofii nauki; (4) respektowania prób poprzedników, czyli zachowywania w pamięci odkryć należących do własnej tradycji filozoficznej; (5) życzliwości wobec prób konkurentów – wielość perspektyw bowiem sprawia, że

filozofia może pełnić istotną rolę kulturową, społeczną czy światopoglądową.

Podczas inauguracji odczytano list patrona Zjazdu, prezydenta Andrzeja Dudy. Warto przytoczyć fragment tego listu: „Filozofia zajmuje wśród nauk miejsce centralne [...]. Wykłady, debaty i odczyty każdego zjazdu filozoficznego stanowią punkty odniesienia ważne nie tylko dla filozofów. To Państwo zwracają uwagę na subtelne problemy norm, zasad i wartości. To Państwo dostrzegają, jak pisał Zbigniew Herbert, «ostre krawędzie rzeczy». To Państwo formułują główne problemy etyczne, jakie rodzi rozwój technologii, zwłaszcza w medycynie. Problemy poszczególnych nauk, uznane za ważne przedmioty filozoficznych dociekań, nawiązane zostają jako znaczące dla całej ludzkości. To wielkie zadanie i odpowiedzialność. Nie pretendując do ustanawiania nieomylnych drogowskazów, przedstawiają Państwo konsekwencje naszych moralnych i politycznych decyzji. To Państwo podejmują refleksję nad naszymi powinnościami. Lepiej wiedząc, kim jesteśmy, lepiej znając naturę zjawisk, które są naszym udziałem, oraz języka, którym się komunikujemy, mamy szansę lepiej działać dla publicznego pożytku”⁶. W kontekście urynkowienia edukacji i skutków tego procesu dla filozofii – przy rozumieniu jej jako swoistego rodzaju misji społecznej – deklaracja Prezydenta o aktywnym wspieraniu humanistyki nie dziwi, lecz cieszy.

Pierwszą część inauguracji zakończyło wręczenie ustanowionego na dziesięciolecie zjazdów medalu Optime Meritis de Philosophia (najbardziej zasłużonym dla filozofii), który został przyznany dwunastu nestorom filozofii polskiej: prof. Juliuszowi Domańskiemu, prof. Marii Gołaszewskiej, prof. Witoldowi Marciszewskiemu,

⁴ H. E l z e n b e r g, *Kłopot z istnieniem. Aforyzmy w porządku czasu*, Wydawnictwo UMK, Toruń 2002, s. 386 (zapis z 29 I 1951).

⁵ Zob. L. N o w a k, *Byt i myśl. U podstaw negatywistycznej metafizyki unitarnej*, t. 1, *Nicość i istnienie*, Zysk i S-ka, Poznań 1998.

⁶ List Prezydenta RP do filozofów, <http://filozofuj.eu/list-prezydenta-tp-do-filozofow/>

prof. Jerzemu Pelcowi, prof. Andrzejowi Półtawskiemu, prof. Henrykowi Skolimowskiemu, prof. Antoniemu Stepniowi, prof. Władysławowi Stróżewskiemu, prof. Janowi Suchowi, prof. Andrzejowi Walickiemu, prof. Ryszardowi Wójcickiemu i prof. Zofii Zdybickiej USJK. Osobiście odebrali medale jedynie profesor Wójcicki i profesor Such. Ten ostatni, dziękując za wyróżnienie, powiedział, że praca uczonego, także filozofa, jest ciężka, ale również przyjemna. Jest ona ciężka, ponieważ – jak twierdził Einstein – stanowi przedłużenie myślenia potocznego, które jednak zostaje poddane ścisłym rygorom logiki i doświadczenia; jest też przyjemna, gdyż zawód filozofa nadal pozostaje także powołaniem, opiera się na samodzielnym myśleniu, niezależnym od tego, co inni sądzą na dany temat i jak oceniają danego myśliciela.

Na drugą część uroczystości inauguracyjnej złożyły się wykład prof. Jana Woleńskiego „Naturalizm. Blaski i cienie” oraz koncert Poznańskiego Chóru Chłopięcego pod dyrekcją Jacka Sykulskiego. Profesor Woleński w swoim wystąpieniu pokazał, że spór między naturalizmem i antynaturalizmem ma charakter globalny, toczy się nie tylko na gruncie ontologii, ale też w filozofii umysłu, filozofii prawa czy etyki. Sam prelegent określa się jako umiarkowany naturalista⁷.

W kolejnych dniach Zjazdu uczestnicy mogli wziąć udział w licznych wydarzeniach naukowych i kulturalnych: odbyło

się szesnaście wykładów głównych, siedemnaście sympozjów specjalnych i dwadzieścia jeden paneli dyskusyjnych, obradowano w dwudziestu siedmiu sekcjach tematycznych, w programie przewidziano też szereg imprez towarzyszących (spektakle teatralne, pokazy filmów, wystawy). Nie sposób oczywiście omówić wszystkich owych wydarzeń, w niniejszym sprawozdaniu skoncentrujemy się zatem na wykładach głównych.

Prof. Tadeusz Buksiński (z UAM) w referacie „Zasadność perfekcjonistycznej wizji polityki” analizował odmiany perfekcjonizmu oraz konsekwencje jego implementacji. Perfekcjonizm polityczny głosi, że neutralność państwa jest niemożliwa praktycznie i nieuzasadniona aksjologicznie, gdyż państwo posiłkuje się ideą dobrego życia. Celem wykładu „Dobro dla kogoś i dobro dla świata” przedstawionego przez prof. Włodzimierza Galewicza (z Uniwersytetu Jagiellońskiego) było uporządkowanie rozmaitych koncepcji ujmujących dobro bądź to racjonalnie, bądź jako dobro „samo w sobie”. Prof. Jacek Juliusz Jadacki (z Uniwersytetu Warszawskiego), nawiązując do myśli Władysława Tatarkiewicza i dzieląc się własnym doświadczeniem, odpowiadała na pytanie: „Jak uprawiać historię filozofii?”. Prof. Katarzyna Paprzycka (również z UW), w referacie „O intencjonalności działań i zaniechań, czyli o społecznej naturze sprawstwa” pokazała, że przy analizie działań i zaniechań stosowane są różne pojęcia intencjonalności, co nie jest teoretycznie kłopotliwe, o ile w teorii działania odrzucone zostanie założenie indywidualizmu eksplanacyjnego.

Prof. Agata Bielik-Robson (reprezentująca PAN oraz University of Nottingham), która zatytułowała swoje wystąpienie „«Więcej życia»: jak wyjść poza biopolitykę”, postawiła sobie za cel przeprowadzenie gruntownej krytyki paradygmatu biopolitycznego, utożsamiającego uprawianie polityki z procesem nazwanym

⁷ Pełną wersję wykładu prof. Jana Woleńskiego, teksty wykładów głównych, abstrakty wszystkich wystąpień w sekcjach tematycznych oraz głosy z paneli dyskusyjnych i sympozjów specjalnych opublikowano w *Księdze Streszczeń* (zob. *10 Polski Zjazd Filozoficzny. 15-19 września 2015. Poznań, UAM. Księga streszczeń*). Obszerne abstrakty wykładów głównych można też znaleźć na stronie internetowej <http://zjazdfilozoficzny.amu.edu.pl/wyklady-glowne/>.

przez Michela Foucault „rządzeniem żywymi”. Prof. Agnieszka Kijewska (z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II) w wykładzie „Funkcje i znaczenie Cogito w filozofii starożytnej i średniowiecznej” pokazała, że choć filozofia kartezjańska prezentowana jest jako punkt zwrotny w dziejach refleksji filozoficznej, ponieważ skierowała ją na nowe tory – ku filozofii podmiotu, ten typ myślenia obecny był u pismach Augustyna, Jana Szkota Eriugeny i Mikołaja z Kuzy.

Prof. Jacek Paśniczek (z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej) w wykładzie „Predykcja jako fundamentalna kategoria ontologiczna” ujął predykcję jako relację między fundamentalnymi kategoriami ontologicznymi: kategorią przedmiotów a kategorią własności, i argumentował, że tak rozumiana relacja predykcji nie wymusza założeń egzystencjalnych. Prof. Robert Piłat (z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego) w swoim wystąpieniu „Dlaczego wolimy A niż B? Preferencje i wartości w świetle teorii decyzji” pokazał, że odpowiedź na zawarte w tytule pytanie wymaga głębokiej hermeneutyki działającego podmiotu, i przedstawił założenia tej hermeneutyki.

Prof. Barbara Chyrowicz SSpS (z KUL) podjęła temat moralnych uwarunkowań ludzkiej kondycji, rozumianej jako możliwości psychofizyczne człowieka podejmującego działanie moralne. Zaprezentowane przez prelegentkę analizy pokazały, że działamy, będąc w określonym miejscu, czyli pozostając w konkretnym kręgu kulturowym, pod wpływem konkretnych „mistrzów”, w zasięgu funkcjonowania pewnych stereotypów. Prof. Francesco Coniglione (z Uniwersytetu w Katanii) w wygłoszonym po angielsku referacie „Galileo and Contemporary Epistemology” twierdził, że siłę galileuszowskiej rewolucji metodologicznej w nauce można uchwycić dopiero po dokonaniu analizy zabiegu idealizacji w kontekście całości-

wej wizji przyrody proponowanej przez tego myśliciela.

Prof. Adam Grobler (z Uniwersytetu Opolskiego) w wykładzie „Dwa pojęcia wiedzy: w stronę uzgodnienia” wskazał na pewną możliwość zbliżenia pojęć wiedzy indywidualnego podmiotu, będącej prawdziwym, uzasadnionym mniemaniem, i wiedzy naukowej, która ma charakter nieredukowalnie społeczny, hipotetyczny, idealizacyjny i zależny od klauzuli *ceteris paribus*, a treści tej wiedzy nie muszą być przedmiotem niczyjzego mniemania. Prof. Andrzej Szahaj (z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika) w wystąpieniu zatytułowanym „Neoliberalizm a kryzys” przedstawił krytykę myśli neoliberalnej – stanowiącej zdaniem prelegenta zaplecze polskiej transformacji i podstawę rozstrzygnięć ustrojowych na skalę globalną – na płaszczyźnie filozoficznej i (w pewnym zakresie) ekonomicznej, odpowiadając przy tym na pytanie, na ile kompromitacja neoliberalizmu jako filozofii i doktryny ekonomiczno-społecznej oznacza zarazem kompromitację liberalizmu jako takiego.

Prof. Adam Chmielewski (z Uniwersytetu Wrocławskiego) podjął temat: „Polityka jako przedmiot dociekań filozoficznych”. W swoim wystąpieniu zinterpretował filozofię jako aktywność intelektualną, w której centralną rolę odgrywa kategoria porządku. Wskazał on w szczególności na krytyczną i interwencyjną funkcję filozofii, co pozwoliło mu zdefiniować filozoficznie politykę jako aktywność mającą na celu ustanawianie, krytykę, zmianę lub obalenie porządków w rozmaitych sferach życia ludzkiego. Prof. Tadeusz Szubka (z Uniwersytetu Szczecińskiego) przedstawił wykład „Perspektywy metafizyki analitycznej. Między esencjalizmem a ekspresyvizmem”. Ukazując „metafizyczny zwrot” w filozofii analitycznej, prelegent stwierdził, że metafizycy tej tradycji zmuszeni są bronić tezy, iż odkrywają i opisują istotę rzeczy, albo przyznać,

że dokonują artykulacji podstawowej aparatury pojęciowej, którą się posługują lub w której formułują swoje postawy i nastawienia do rzeczywistości. Profesor Szubka uznał drugą opcję za bardziej dopasowaną do możliwości filozofii i realiów jej historycznego rozwoju. Prof. Andrzej Wawrzynowicz (z UAM) w wykładzie „Rewizja heglizmu w filozofii polskiej XIX wieku: Trentowski, Libelt, Cieszkowski” scharakteryzował historyczny proces egzegezy systemu Hegłowskiego w filozofii polskiej dziewiętnastego wieku, ukazał źródła oryginalności polskiej filozofii na tle dominujących nurtów myśli zachodnio-europejskiej tego okresu oraz wagę i aktualność jej teoretycznych ustaleń w kontekście filozofii współczesnej. W referacie „Estetyka pragmatyczna w wymiarze bio” prof. Krystyna Wilkoszewska (z UJ), nawiązując do Johna Deweya, przedstawiła pragmatyczną koncepcję doświadczenia estetycznego, otwierającą estetykę na nowe pola badawcze i umożliwiającą – poprzez integralnie w niej zawarte pojęcia środowiska, interakcji i rekonstrukcji – zmierzenie się z problemami, jakie niesie dzisiejsze życie.

Krótkie omówienie wykładów głównych pokazuje, że filozofia coraz częściej ujawnia swą przydatność w sferze „zwykłego życia”. Wniosek ten potwierdziły również sympozja specjalne, gdzie dyskutowano o problemach pojawiających się na styku filozofii, nauki i praktyki. Oto kilka przykładowych tytułów sympozjów: „Filozofia medycyny i różnorodność jej tradycji”, „Reprezentacja wiedzy w organizacji. Filozoficzne podstawy i inspiracje w zarządzaniu wiedzą”, „Wyzwania współczesnej nauki i techniki dla naukowców”, „Pragmatyzm a dylematy współczesnego świata”, „Wyobrażenia, narracja, interpretacja. Horyzonty hermeneutyczne”, „Machine consciousness”, „Oblicza procesu społecznego. Wokół teorii nie-Marksowskiego materializmu”, „Nauki przyrodni-

cze a nowe trendy w myśli feministycznej i gender studies”. Nie inaczej było w przypadku paneli dyskusyjnych: „Doradztwo filozoficzne i coaching”, „Wyzwania współczesnej filozofii medycyny”, „Filozofia a kognitywistyka – konflikt czy symbioza?”, „Filozofia a pedagogika. Źródła, konteksty, granice”, „Społeczne funkcje filozofii”, „Kultura polityczna a kultura obywatelska w kontekście funkcjonowania demokracji w Polsce”, „Czy komunikacja jest obecnie Pierwszą Filozofią?”, „Filozofia w przestrzeni publicznej”, „Współczesne wyzwania dla naukowców w świetle polityki naukowej, jak i refleksji filozoficznej”, „O odpowiedzialnym biznesie i etyce” czy „O dobrym państwie”.

Ów swoisty „zwrot ku praktyczności” jest trendem globalnym, o czym świadczą tytuły ostatnich światowych kongresów filozofii: „Philosophy Facing World Problems” [„Filozofia wobec problemów świata”] w Stambule w roku 2003; „Rethinking Philosophy Today” [„Przemysław filozofię dziś”] w Seulu w roku 2008 (filozofowie mówili wówczas na przykład o demokracji, sprawiedliwości, odpowiedzialności globalnej, sensie życia, relacji wiedzy do kultury); „Philosophy as Inquiry and Way of Life” [„Filozofia jako dociekania i sposób życia”] w Atenach w roku 2012. Na kolejny kongres, który ma się odbyć w roku 2018 w Pekinie, zaplanowano temat „Learning to Be Human” [„Uczyć się być człowiekiem”]⁸.

„Praktyczność” filozofii – jej znaczenie dla życia indywidualnego i społecznego – podkreślali też w swoich wypowiedziach nie-filozofowie: prezydent oraz prorektor UAM. Nic więc dziwnego, że w dyskusjach oraz w podsumowaniach

⁸ Informacje na ten temat można odnaleźć między innymi na stronie internetowej International Federation of Philosophical Societies (Międzynarodowej Federacji Towarzystw Filozoficznych), <https://fisp.org/>.

zjazdu pojawiał się postulat wprowadzenia filozofii do szkół średnich. Postulat ten coraz poważniej traktowany jest przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego⁹.

Obrady w ramach sekcji tematycznych poświęcone były: dydaktyce filozofii i etyki, epistemologii, estetyce i filozofii sztuki, etyce stosowanej (w tym etyce biznesu), etyce teoretycznej (bioetyce, filozofii człowieka, filozofii feministycznej i gender studies), filozofii języka, filozofii kultury, filozofii polskiej, filozofii prawa, filozofii przyrody, filozofii religii, filozofii społeczeństwa i polityki, filozofii techniki (sekcję tę objęło patronatem niedawno powstałe Polskie Towarzystwo Oceny Technologii), filozofii umysłu i kognitywistyce, filozofii współczesnej, filozofiom wschodu, historii filozofii antycznej, bizantyjskiej, średniowiecznej i nowożytnej, logice i historii logiki, metafizyce i ontologii, metodologii i filozofii nauki. Pojawiły się też dwie nowe sekcje, których nie było w programie poprzedniego, dziewiątego zjazdu, w Wiśle: ekofilozofia oraz Polish Philosophy: Past and Present (w ramach tej sekcji obradowano w języku angielskim). Wiele z wymienionych tu, dziś oficjalnie uznanych dyscyplin filozoficznych jeszcze kilkadziesiąt lat temu nie istniało, a niektóre podejmowane zagadnienia nigdy wcześniej nie były badane przez filozofów.

W ostatnim dniu Zjazdu, podczas specjalnego sympozjum prowadzonego przez prof. Jacka Hołówkę, zaprezentowano panoramę współczesnej filozofii. Jak ogłoszono, taka panorama filozofii czasów obecnych zostanie zawarta w publikacji podręcznikowej, która wkrótce ma się ukazać nakładem Wydawnictwa Naukowego PWN.

⁹ Zob. *Projekt MNiSW: uczelnie wprowadzą filozofię do szkół*, www.nauka.gov.pl/aktualnosci-ministerstwo/projekt-mnisw-uczelnie-wprowadza-filozofie-do-szkol.html.

Na uwagę i pochwałę zasługuje wyjątkowo sprawna organizacja Zjazdu. Znacomie przeprowadzono rozliczne obrady, sesje, wykłady, sympozja i panele. Imprezy towarzyszące, szczególnie filmy i sztuki teatralne, cieszyły się wśród uczestników dużym powodzeniem. Dla uczniów szkół średnich przygotowano również warsztaty. Wydanie *Księgi streszczeń*, mimo ogromu pracy, jakiej wymagała organizacja największego w historii Polski spotkania filozofów, niezwykle rzetelnie przygotowanej przez redaktorów Lidzię Godek, Macieja Musiała i Marka Woszcza, zasługuje na szczególne podkreślenie.

Pięć dni Zjazdu to także czas intensywnych wysiłków podejmowanych w celu popularyzacji filozofii, w szczególności obalania stereotypu jej beżużyteczności. Podtrzymywaniu i pogłębianiu zainteresowania filozofią wśród młodego pokolenia ma służyć czasopismo pod przekornym tytułem „Filozofuj!”, którego prezentacja miała miejsce podczas panelu poświęconego dyskusji nad potrzebą i sposobami popularyzacji filozofii.

Można powiedzieć, że jubileuszowy X Polski Zjazd Filozoficzny pobił wiele rekordów: był to największy ze wszystkich zjazdów – zgromadził ponad tysiąc uczestników, wygłoszono ponad dziewięćset referatów w rekordowej liczbie dwudziestu siedmiu sekcji i podsekcji. Omówienie, choćby pobieżne, tak wielu wystąpień i poruszonych zagadnień czy nawet skrótowe ich odnotowanie przekracza nie tylko przewidzianą objętość tekstu sprawozdania, ale też możliwości jego autora, wiele wykładów odbywało się bowiem w tym samym czasie, niekiedy w różnych budynkach.

Trudno nazwać zjazdowe spotkanie „roboczym” – w filozofii potrzeba spokojnego namysłu i debaty nad postawionym zagadnieniem, a limity czasowe referatów na to nie pozwalały. Zjazd służył raczej zorientowaniu się, jakie tematy są opra-

cowywane, jakie zagadnienia są modne, a które dopiero takie się stają – pełnił zatem rolę inspirującą; umożliwiał też spotkania z osobami zajmującymi się podobną problematyką. Odzwierciedlał natomiast pluralizm w polskiej filozofii, w której występuje ogromne zróżnicowanie problemowe oraz różnorodność orientacji teoretycznych. Można było odnieść wrażenie, że ilość i jakość podejmowanych zagadnień graniczy z całkowitym rozproszeniem klasycznie rozumianej problematyki filozoficznej. Nie jest to niczym zaskakującym. Już w wydanej w roku 1998 *The Routledge Encyclopaedia of Philosophy* jej naczelny redaktor pisał, że encyklopedia miała być możliwie pełnym i szczegółowym przedstawieniem filozofii i to tak, jak rozumie tę dyscyplinę anglo-amerykańska tradycja akademicka. Okazało się jednak, że cel ten jest niewykonalny w zarysowanych granicach: „w latach sześćdziesiątych filozofia czuła się wystarczająco pewnie co do swych zadań i granic; w latach dziewięćdziesiątych nie ma tej samej pewności [...], a oczywistym znakiem tego jest rosnąca tendencja, by rozglądać się – historycznie i geograficznie – co robią inni”¹⁰. Przejawem tej tendencji na zjeździe filozofii polskiej było

¹⁰ E. Craig, *Using the Encyclopaedia*, w: *The Routledge Encyclopedia of Philosophy*, red. E. Craig, Routledge, London–New York 1998, t. 1, s. vi (tłum. fragm. za: A. Lecka-Kowalik, *The Routledge Encyclopaedia of Philosophy: między rygorem metodologicznym a polityczną poprawnością*, [włączenie do programu sekcji poświęconej filozofiom wschodu i poszerzenie sekcji filozofii umysłu o kognitywistykę.](http://www.gil-</p></div><div data-bbox=)

Zjazd potwierdził przekonanie, że filozofia w Polsce ma bardzo dobre tradycje. Wydaje się też, że do Poznania przyjechała zdecydowana większość polskich filozofów. Główną cechą charakterystyczną – i wielką zaletą – Zjazdu był szeroki przekrój nie tylko tematyczny, ale i pokoleniowy. Prelegentami, obok profesorów wyższych uczelni, byli również doktorzy, doktoranci, magistrzy, a nawet osoby jeszcze studiujące, posiadające stopień licencjata. Niewątpliwie zjazd w Poznaniu spełnił cel integracji szeroko rozumianego polskiego środowiska filozoficznego.

Warto wspomnieć o istotnym udziale filozofów z KUL: s. prof. Zofia Zdybicka została uhonorowana medalem, prof. Piotr Gutowski był członkiem Komitetu Programowego, s. prof. Barbara Chyrowicz i prof. Agnieszka Kijewska przedstawiły wykłady główne, profesor Kijewska i prof. Przemysław Gut przewodniczyli sekcjom, referaty wygłosiło czterdziestu czterech pracowników i dwiętnastu doktorantów tej uczelni. Gdyby uwzględnić absolwentów i byłych pracowników KUL (choćby prof. Urszulę Żegleń czy prof. Tadeusza Szubkę), liczby te byłyby jeszcze większe. I dlatego dobrze się stało, że to właśnie KUL został wybrany na gospodarza następnego, XI Polskiego Zjazdu Filozoficznego w roku 2019.

sonsociety.pl/app/download/8824475/A.+Lecka-Kowalik,+The+Routledge....pdf